GAZETA KRAKOWSKA

№ 85.

W Niedzielę Dnia 23 Października 1808.

Z Wiednia d. 15. Października.

Po 41 dniowym w Prezburgu bawieniu odwieziona została Węgierska korona z wszystkiemi koronacyi ozdobami do Budy. W prowadzona tam była uroczyście przy odgłosie dzwonow, huku dział i wystąpieniu korpusow Budzkiego i Niemieckiego. Pewna liczba Węgierskich kawalerow w paradnym narodowym stroiu i konnica mieyska wyiechała na przeciwko niey na granice miasta, i towarzyszyli powozowi, na którym Strażnik koronny Baron Jozef Spleny, obok skrzyni z koroną i kleynotami siedział, aż do twierdzy i skarbcu w Królewskim zamku. Tam zgromadzone były cywilne i woyskowe władze dla przyięcia tego tak dla starożytności, iako też z politycznych względow drogiego dla Węgrzynow zaszczytu. Złożono z wozu zapieczętowaną skrzynię z koroną i zaniesiono do skarbcu.

Na założenie woyskowey akademii w Węgrzech podpisali szlachetni Węgrzyni następuiące summy:

Arcy Xżę Jmć Palatyn 10,000 zł. ryń. Arcy Xżę Jmć Prymas 20,000; Judex Curiae Jozef Urmenyi 5000; Ban Kroacki, Hrabia Ignacy Giulay 4000; W. Podskarbi, Hrabia Jozef Brunswik, 5000; W. Czesnik, Hrabia Fran. Zichy, 12 000; W. Odźwierny, Hrabia Michał Nadasd, 4000; W. Podkomorzy, Hrabia Jozef Erdödy, 8000; W. stolnik i W. nadworny kanclerz, 10,000; Kapitan Węgierskiey szlacheckiey gwardyi, Xżę Esterhazy, 8000; W. Koniuszy, Hrabia Jozef Haller, 2000; Strażnik koronny, Baron Jozef Spleny, 2000; Strażnik koronny, Paweł Almasy, 5000; Franciszek Hrabia Kohary, obergespan komitatu Honther, 10,000; Hrabia Szczep. Illeshazy, obergespan Trenczyńskiego komitatu, 15,000; Hrabia Fran. Schönborn, obergespan komitatu Herey, 5000; Hrabia Emanuel Csaki, obergespan komitatu Zips, 3000; Hrabia Antoni Appony, obergespan komitatu Toln, 8000; Baron Gab. Pronay, obergespan komitatu Gemer, 3000; Zygmunt Cowass, Hrabia Temes i obergespan komitatu Temes, 10,000; Baron Jozef Podmanicki, obergespan komitatu Bats, 2000; Hrabia Eltz, obergespan komitatu Sirmier, 5000; Baron Mikołay Wecsey, obergspan komitatu Szatmar, 2000; Hrabia Antoni Amade, obergespan komitatu Agram: 4000; Hrabia Fran. Esterhazy, kawaler orde-

ru złotego Ruaa, 10.000; Hrabia Wład. Teleki, 5000; Feldmarszałek Alvinzy, 5000; Xżę Antoni Grassalkowicz, administrator komitatu Csongrad, 10,000; Karol Hrabia Erdödy 4000; Hrabia Ludwik Szczesnyi, 4000; Baron Szczepan Fischer, arcybiskup Erlauski, 12,000; Maxymilian Verhowacz, biskup Agramski, 12,000; Michał Baron Brigido, biskup Zipski, 5000; Mikołay Milassin, biskup Stulweissenkurski, 4000; Jozef Martoffy, biskup Siedmiogrodzki, 4000; Fran. Szanyi, biskup Rosenau, 1000; Jędrzey Szaby, biskup Koszycki, 2000; Antoni Mandich, biskup Diakowarski, 5000; Leopold Somogyi, biskup Steinaramgarski, 1000; Piotr Kłobusicki, biskup Szatmarski, 1000; Jozef de Kiraly, biskup Fünfkirchu, 2000; Paweł Rosos, biskup Wesprimski, 6000; Jozef Kluch, biskup Neutry, 3000 zł. ryń. (*Reszta potem.*)

C. K. gubernium niższey Austryi nadało Ruśnikarzowi, Jozefowi Dojak, w Neulerchenfelde, przywiley fabryczny.

Z Peterzburga d. 21. Września.

W czasie nieprzytomności Nayiaśnieyszego Imperatora sprawowane będą rządy kraju przez wydział, do którego wchodzą Minister oświecenia, Hrabia Sawadowski, Minister wewnętrzny Xżę Alexy Kurakin, Minister woienny Hrabia Arakszejew i Minister kolega ministra zagranicznych związkow i handlu, Hrabia Sołtykow.

W całem państwie nakazano z 500 męzkich dusz wybrać 5 rekrutow, co uczyni 100,000 ludzi.

Minister morski, Admirał Czyczakow, powrócił z Baltisch-Portu. Poczynił tam tak dobre do obrony rozporządzenia, iż daleko przewyższaiąca w liczbie Angielsko-Szwedzka flota stać musi opodal od Baltisch-Portu. Kilkokrotne iey usiłowania szkodzenia naszey flocie odwrocone zostały.

Dworska gazeta zawiera zachęcenie ministra wewnętrznego do ulepszenia stad kraiowych owiec przez Hiszpańskie barany i owce, i oraz doniesienie, iż z rozporządzenia rządu dostać można podostatkiem baranow i owiec Hiszpańskiego gatunku z owczarni przy Odessie po mierney nader cenie po 100 rubli para.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera daley doniesienia o działaniach woyska Finlandzkiego od 10 do 20 Sierpnia, których treść następuiąca:

D. 5 Sierpnia uderzył nieprzyiaciel przemagaiącą siłą na Pułkownika Crickson przy Alawo, który cofnął się potem do Werdois. Z naszey strony poległo 2 officerow, pomiędzy którémi Podporucznik Stakelberg, i 75 żołnierzy. Ranionych było: Pułkownik Crickson, Major Freytag i 10 innych officerow i 226 żołnierzy. Nieprzyiaciel daleko więcey utracił ludzi.

Tak nieprzyiacielska żaglowa, i ko też wiosłowa flotyla odpłynęły z Jungfrausundu, poczem opanowaliśmy to mieysce. Nieprzyiacielska flotyla wiosłowa udała się pod wyspy Alandzkie.

D. 9 Sierpnia o godzinie 6 z rana uderzył Pułkownik Włastow na nieprzyiaciela, który przeszło z 3000 ludzi i 8 działami stał w oszańcowanym stanowisku przy Karstula. O godzinie 5 po południu został nieprzyiaciel wyparty i aż do Oi-Kary ścigany. Tu poniosł nieprzyiaciel, ponieważ za każdym krokiem był gromiony, wielką stratę, która w zabitych, ranionych i jeńcach wynosi do 700 ludzi. Noc niepozwoliła ścigać daley nieprzyiaciela. Pułkownik Włastow osadził Lindulax. Strata nasza nie iest wielka: pomiędzy ranionemi znayduie się Podpułkownik Prittwitz, który trzy dostał mocne postrzały.

Jenerał porucznik, Hrabia Witgenstein, donosi, iż do 16 Sierpnia zaiął wszystkie nad brzegami mieysca aż do Biörno.

Odebrano wiadomość, iż nieprzyiacielska wiosłowa flotyla stoiąca pod Alandskiemi wyspami cofnęła się aż pod brzeg wyspy S.t. tungo.

Pułkownik Crickson, który d. 9 atakowany był w Werdois, utrzymywał to stanowisko przez dwie godziny. Przemagaiąca atoli nieprzyiaciela siła zniewoliła go nakoniec do cofnienia się; lecz każdy krok w iego przez 10 wiorst cofaniu się drogą ku Widsiwesi, kosztował nieprzyiaciela wiele ludzi. Jenerał porucznik, Hrabia Kamiński, wszedł d. 14 Sierpnia do Alawo. Nieprzyiaciel przestraszony zaięciem Lindulax i odważnym odporem Pułkownika Crickson uciekł, spieszno do Salmy.

D. 18 Sierpnia odebrał nasz oddział wiosłowey z 24 statkow złożoney flotyli, pod rozkazami Kap. Siliwanow, który między Nystadt i Helsing krążył, o godzinie 11 z rana wiadomość, że nieprzyiaciel w liczbie 46 armatnych łodzi i galer, korzystaiąc z pomyślnego wiatru i rozpuściwszy wszystkie żagle płynął prosto ku naszey flotyli. Nie mogąc nieprzyiaciel użyć całey siły w tym przesmyku, uderzył przeto, będąc na prawem odparty, na lewe naszej skrzydło i usiłował go, lubo nadaremnie, obeyśdź. Kapitan Siliwanow wysłał tam 2gi oddział swey eskadry, na którym znaydował się naystarszy dowodzca woysk lądowych, pod rozkazami Porucznika Mekinin. Oddział ten uderzył żywo na nieprzyiaciela pomimo tęgiego iego ognia i odparł go. Widząc nieprzyiaciel, że wszędzie nie udaia mu się iego zamysły, postanowił z swoim odwodem przełamać nasz środek. O godzinie 3 wszystkie nasze statki znaydowały się na wystrzał kartaczowy w czynności. Ciągły armatny ogień był nad wszelki opis wielki. Moc niedouwierzenia umysłu woysk naszych i bohatyrskie postanowienie zwyciężenia dowodzcow naszych, stawiały nieprzyiaciel wi, pomimo przeważaiącey iego liczby, nie rzezwyciężone wszędzie zawady i usiłowania iego przełamania naszey linii zostały natychmiast zniszczone. O godzinie 4 zostały dwie nieprzyiacielskie łodzie rozpalonemi kulami na powietrze wysadzone. Odważni nasi żołnierze zachęceni tem zdarzeniem wykrzyknęli radośnie Hurrah! i postąpili z całą linią na przod, przyczem w oczach całey flotyli zatopili ieszcze 6 nieprzyiacielskich statkow. Nieprzyiaciel rozkazał na ich mieysce 6 galerom postąpić. O godzinie 7 w wieczor odwiedzaiąc Kapitan Siliwanow wszystkie oddziały swey eskadrki, dowiedział się, że mało iuż maią ładunkow, i że niektóre statki odebrały tak niebezpieczne postrzały, iż zaledwo utrzymać się mogą. Nasze statki zatopiły ieszcze dwa nieprzyiacielskie. Ciemność nocy położyła wreście koniec bitwie. Statki nasze cofnęły się o dwie wiorsty nazad i zarzuciły kotwice. D. 19 udały się zaś do Abo dla nabrania ammunicyi i naprawiania uszkodzonych statkow. Z naszey strony poległo 45 ludzi, a 58 iest ranionych. Bezprzykładna odwaga, z iaką bandera Nayiaśnieyszego Imperatora przeciw dwa razy większey nieprzyiaciela sile, nie ustępuiąc mu ani na krok, broniła się, zasługuie na szczególnieyszą pochwałę. Kapitan Siliwanow chwali osobliwie Porucznika Chwostow, który niepodobną do uwierzenia okazał odwagę, bo nieważaiąc ani na grad kartaczow, ani na zatopione pod iego dowodztwem 4 szalupy, li że z 6 wioseł ieden mu się tylko pozostał, zawsze na przod postępował i niezmiernie nieprzyiaciela raził.

)2(

Będące w tey rozprawie nieprzyiacielskie, statki były, podług postrzeżenia naszych marynarzy, wcale inney budowy, niżeli armatne łodzie, które w dawnieyszych potyczkach działały. D. 19 w wieczor przybył Kapitan Siliwanow do Abo, i w tymże czasie Kontraadmirał Messejedow zaiął z resztą flotyli widłowey Omines.

Pułkownik Bibikow uderzył d. 17 Sierpnia na Lapferd. Potyczka trwała około 5 godzin. Woyska nasze zaiąwszy pierwsze szańce, wtargnęły do głownego stanowiska; ale zastawszy tam przemagaiącą siłę, która podług wyznania zabranych w czasie tey rozprawy jeńcow, składała się z 12 batalionow piechoty, 10 dział i szwadrona jazdy, przymuszone więc zostały cofnąć się do swego stanowiska. Z naszey strony mamy do 150 ludzi w zabitych i ranionych. Do niewoli nieprzyiacielskiey dostało się 2 officerow.

D. 20 Sierpnia uderzył Jenerał porucznik Kaminski na nieprzyiaciela pod Jenerałem Adlerkreuz, który stał w mocnem stanowisku przy Kauttana, &c. Po krwawey rozprawie przymuszonemi Szwedzi zostali uciekać do Salmy. Nieprzyiaciel bronił się uporczywie za każdym krokiem cofania. D. 21 zaięła przednia nasza straż Salmy, przez co przywroconą została kommunikacya z oddziałem Pułkownika Własłow. Woyska nasze walczyły z szczególnieyszą odwagą i nieustraszonością. Nieprzyiaciel utracił przeszło 900 ludzi. W woienną niewolą zabraliśmy Adjutanta Feldmarszałka Klingspora, Porucznika Klingspor, 3 innych officerow i przeszło 100 żołnierzy. Jenerał Hrabia Kamiński otrzymał za swoią odwagę i mądre rozporządzenia w tey rozprawie order Alexandra Newskiego.

Mamy teraz 4 korpusy woyska w Finlandyi, to iest pod Jenerałem Kamińskim, Baggenhufwudt, Tuczkow i Hrabią Witgenstein.

Z Londynu d. 10. Września.

Gazeta dworska ogłosiła co następuie:

Kopiia listu Admirała Kotton do Williama Wellesley Pole na okręcie Hibernia przed uyściem Tagu dnia 3 Września 1808.

"Mci Panie! Posełam WPanu dla udzielenia Lordom kommissarzom admiralicyi kopiią zawartey między Podpułkownikiem Murray i Jenerałem Kellermann umowy względem opuszczenia Portugalii przez woyska Francuzkie. Jest ona przez Jenerała porucznika Dalrymple i przez dowodzącego Francuzkiego jenerała zatwierdzona. Wczoray zostały Angielskie woyska (3 i 42gi regiment) na ląd wysadzone, dla obięcia szańcow Carcais, St. Actor, St. Julian i Burgio. Przyłożemy starania, áżeby Francuzkie woyska stosownie do umowy iak nayprędzey odesłane zostały. Kapitan floty Haller iest oddawcą papierow tyczących się Rossyyskiey floty. Posiada on zupełne moie zaufanie i opowie WPanu powody, które mnie zniewoliły do zezwolenia na kapitulacyą z rzeczoną flotą. Mam honor bydź &c. *Kotton.*,,

Poprzednicza umowa względem ustąpienia woysk Francuzkich z Portugalii i względem Rossyyskiey floty.

Art. 1. Od dnia dzisieyszego ma bydź zawieszenia oręża między woyskami Nayiaśnieyszego Króla W. Brytanii i Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Napoleona w celu zawarcia umowy względem ustąpienia woysk Francuzkich z Portugalii.

Art. 2. Naczelni jenerałowie obu woysk i naczelny dowodzca Angielskiey floty na uyściu Tagu, porozumieią się względem dnia, w którym ziadą się w mieyscu, które im się naydogodnieysze zdawac będzie, dla

ułożenia i zawarcia wspomnioney umowy.

Art. 3 Rzeka Firandre ma bydź przedziałem pomiędzy obiema woyskami. Torrasvedras nie ma bydź ani przez iedne, ani przez drugie woyska osadzone.

Art. 4. Naczelny jenerał Angielskiego woyska obowięzuie się zaiąć zbroynych Portugalczyków pod tę omowę i graniczna dla nich linna będzie od Leira do Thomas.

Art. 5. Ugodzono się tymczasowo, iż woyska Francuzkie w żadnym przypadku uważane bydź nie mogą iako jeńcy woienni; wszystkie ich członki powrocą do Francyi z bronią, bagażami i wszelką własnością iakiego bądź nazwiska.

Art. 6. Żaden prywatny człowiek, bądź Portugalczyk, bądź z sprzymierzonego z Francyą narodu lub Francuz nie może bydź za polityczne swoie postępowanie do odpowiedzi pociągany; będzie owszem miał opiekę, własność iego będzie szanowana i ma mu bydź wolno w pewnym przeciągu czasu opuścić Portugaliią z wszystkiemi swoiemi rzeczami.

Art. 7. Neutralność portu Lizbońskiego ma bydź dla Rossyyskiey floty uznana, to iest: póki Angielskie woyska lub Angielska flota posiadać będą miasto i port, Rossyyska flota przez czas bawienia tam swego nie ma bydź napastowana, ani, ieżeliby port opuścić chciała, zatrzymywana, ani, ieżeliby go opuściła, prędzey ścigana, iak po upłynieniu przepisanego ustawami morskiemi czasu.

Art. 8. Wszystkie działa Francuzkie, tudzież konie od artyleryi będą do Francyi odprowadzone.

Art. 9. Ninieysze zawieszenie oręża nie może bydź zerwane, chyba za 48 godzinnym wypowiedzeniem. *Działo się i postanowione* przez niżey podpisanych jenerałów d. 22 Sierpnia 1808.

(Podpisano) *Arthur Wellesley.*

Kellermann, jen. dywizyi.

Dodatkowy artykuł: Załogi w trzymanych przez Francuzkie woyska twierdzach zaięte bydź maią w niniey szey umowie, ieżeli przed 25 Sierpnia nie kapitulowały.

(Podpisano) *Wellesley.*

Kellermann.

Ostateczna umowa względem ustąpienia woysk Francuzkich z Portugalii.

Gdy Naczelni jenerałowie woysk Angielskich i Francuzkich ugodzili się na zawarcie umowy względem ustąpienia woysk Francuzkich z Portugalii na postawie zawartey pod d. 22 Sierpnia umowy względem zawieszenia oręża, mianowali zatem poniższych officerów do umowienia i zawarcia w ich imieniu wspomnioney wyżey umowy, to iest Naczelny jenerał woysk Angielskich, Podpułkownika Murray, jeneralnego kwatermistrza, a Naczelny jenerała woysk Francuzkich, Kellermana, jenerała dywizyi, którym dali nieograniczoną władzę do umowienia i zawarcia umowy, którey sobie zastrzegaią potwierdzenie i oczekiwanie na przybycie dowodzącego Admirała Angielską flotą na uyściu Tagu. Zamieniwszy rzeczeni officerowie swoie pełnomocnictwa ugodzili się na następuiące artykuły:

Art. 1. Wszystkie warownie i twierdze królestwa Portugalskiego, które woyska Francuzkie trzymaią, oddane zostaną woyskom Angielskim w stanie, w iakim się przy podpisaniu niniyszey umowy znayduią.

Art. 2. Woyska Francuzkie opuszczą Portugaliią z bronią i bagażami, nie będą uważane iako jeńcy woienni i wolno im za przybyciem do Francyi zaraz służyć.

Art. 3. Rząd Angielski dostarczy woyskom

Francuzkim potrzebnych okrętow do przewiezienia ich do Francyi i wysadzenia między portami Roszefort i Orientem.

Art. 4. Woyska Francuzkie zabieraią z sobą wszyſtkie swoie działa, iako też należące do nich konie, i prochownice z 60 ładunkami na każde działo. Wszyſtkie inne działa, iako też morskie i lądowe zbroiownie oddane zoſtaną woyskom i flocie Angielskim w takim ſtanie, w iakim ſię przy podpisaniu nínieyszey umowy znayduią.

Art. 5. Woyska Francuzkie zatrzymaią wszyſtkie bagaże i to wszyſtko co nazywa ſię własnością woyska, to ieſt woyskowa kassa i należące do lazaretow konie, lub wolno im rozrządzić temi rzeczami, które Naczelny jenerał uzna za niepotrzebne do zabrania na okręty. Podobnież wszyſtkie osoby należące do woyska maią moc rozrządzić prywatną swoią własnością iakiego bądź rodzaiu i zapewnia ſię kupuiącym zupełne bezpieczeńſtwo nabycia.

Art. 6. Konie jazdy, jenerałow i officerow wszelkiego ſtopnia przewiezione zoſtaną na okrętach. Ażeli Angielski dowodzca nia wiele ma okrętow do zabrania koni, zatem liczba koni jazdy nie ma przechodzić 600, z jenerałow 200. Z tem wszyſtkiem będą woyskom Francuzkim podane ile możności sposoby do sprzedania koni, które nie będą mogły bydź na okręty zabrane.

Art. 7. Dla ułatwienia przewozu maią bydź woyska na 3 oddziały podzielone; oſtatni składać ſię ma z załog z twierdz, jazdy, artyleryi, chorych i sprzętów woyska. Pierwszy oddział wſiędzie na okręty w 7 dni po zatwierdzeniu nínieyszey umowy lub prędzey ieżeli można.

Art. 8. Załoga z Elwas i tamteyszey twierdzy, z Peniche i Palmela wſiędą na okręty w Lizbonie, a z Altmeida w Porto lub w nayblizszym porcie. Angielscy kommissarze towarzyszyć im będą w drodze i maią zlecenie ſtarać ſię dla nich o żywność, &c.

Art. 9. Wszyscy chorzy i ranieni, których razem z woyskiem na okręty wziąść nie będzie można, powierzonemi zoſtaną woyskom Angielskim. W czaſie ich bawienia w tym kraiu będą kosztem Angielskiego rządu utrzymywanemi, pod warunkiem, że Francya wynadgrodzi ten koszt, iak skoro odesłanemi zoſtaną. Rząd Angielski odeśle ich do Francyi oddziałami po 150 do 200 ludzi. Doſtateczna liczba lekarzow Francuzkich przy nich pozoſtanie.

Art. 10. Jak skoro przeznaczone do przewozu woysk Francuzkich okręty wysadzą ie w zmiankowanych wyżey portach lub w innym Francuzkim porcie, do którego ich burza zapędzić może, dana im będzie wszelka pomoc, aby niezwłocznie do Anglii powrociły i zabezpieczone będą przeciw korsarzom.

Art. 11. Woyska Francuzkie połączą ſię w Lizbonie w rozciągłości dwoch godzin drogi; Angielskie poſtąpią o 3 godziny drogi od teyſtolicy i ſtaną tak, aby od Francuzkich ſtały o godzinę drogi.

Art. 12. Twierdze St. Julien, Bregis, Kaskais zoſtaną zaraz po zatwierdzeniu tey umowy przez woyska Angielskie osadzone. Lizbona i iey cytadela, iako też twierdza i batterye aż do lazaretu czyli Trafeira z iedney, i aż do twierdzy St. Jozef z drugiey ſtrony, będą oddane w chwili, kiedy drugi oddział wsiadać będzie na okręty, rownie iak port i wszyſtkie zbroyne okręty iakiego bądź gatunku z linami, żaglami i żywnością. Twierdze Elwas, Altmeida,

Peniche i Palmela będą zaraz oddane iak tylko nadeydą Angielskie woyska do ich osadzenia. Nim naczelny wodz Angielskiego woyska przybędzie, uwiadomione zostaną woyska, które ie oblegaią, o niinieyszey umowie, aby zaprzestały nieprzyiacielskich krokow.

Art. 13. Z obu stron będą wyznaczeni kommissarze dla przyśpieszenia wykonania środkow, na które się ugodzono.

Art. 14. Jeżeliby nad brzmieniem którego artykułu zachodziła iakowa wątpliwość, tedy będzie na stronę Francuzkiego woyska rozwiązana.

Art. 15. Od zatwierdzenia niinieyszey umowy wszystkie zaległe kontrybucye, rekwizycye lub pretensye rządu Francuzkiego do poddanych Portugalskich lub w tym kraiu mieszkaiących osób są uznane za przepadłe i nie będą więcey zapłacone; włożony sekwestr na dobra lub ruchomą własność iest zniesiony i dobra te będą dawnym właścicielom powrocone.

Art. 16. Wszyscy osiedli w Portugalii lub przypadkiem tam bawiący poddani Francuscy lub w przyiaźni będących z nią mocarstw mieć będą opiekę. Ruchoma ich i nieruchoma własność będzie szanowana i wolno im iest poyśdź z woyskiem Francuzkiem lub pozostać w Portugalii. W obu przypadkach zaręczona im iest ich własność i wolność dzierżenia iey lub sprzedania, i wzięte za nią pieniądze wywieść do Francyi lub do którego bądź kraiu, który sobie na mieszkanie obierą. Do tego pozwolony im iest rok czasu. Rozumie się samo z siebie, że okręty są od tego rozrządzenia wyięte, ale tylko w przypadku gdyby chciały wyyśdź na morze, ponieważ tu nie przyznaie się żadnych względow spekulacyom handlowem.

Art. 17. Zaden urodzony Portugalczyk nie może bydź za polityczne swoie postępowanie przez czas bawienia woysk Francuzkich w tym kraiu do odpowiedzi pociągany i wszyscy, którzy pozostali na urzędach lub przez Francuzki rząd powołanemi na nie byli, zostaią pod opieką Angielskiego naczelnego wodza; nie doznaią żadnego pokrzywdzenia ani na osobie, ani na maiątku, gdyż nie od nich zależało słuchać lub nie Francuzow. Mogą także użyć zapewnioney w 16 artykule korzyści.

Art. 18. Wszyscy siedzący na okrętach w porcie Lizbońskim Hiszpańscy jeńcy będą naczelnemu wodzowi woyska Angielskiego wydanemi, który obowięzuie się za to nakłonić Hiszpanow do wydania wszystkich cywilnych lub woyskowych Francuzow, którzy nie w bitwach lub przy działaniach woyskowych, ale w czasie zaburzeń poymanemi bydź mogli.

Art. 19. Officerowie wszelkiego stopnia, którzy od rozpoczęcia nieprzyiacielskich krokow poymanemi zostali, będą natychmiast wymienionemi.

Art. 20. Z obu stron będą dla wzaiemnego bezpieczeństwa dani zakładniey w stopniu jeneralskim. Angielski officer powrocony zostanie, iak skoro wszystkie artykuły niinieyszey umowy uskutecznione zostaną, a Francuzki po wysiędzeniu woysk Francuzkich do oyczyzny.

Art. 21. Naczelnemu jenerałowi woysk Francuzkich wolno iest przesłać officera z niinieyszą umową do Francyi. Angielski admirał dostawi mu okręt, dla zawiezienia go do Bordeaux lub do Roszefortu.

Art. 22. Angielski admirał proszony będzie wziąść kazać naczelnego jenerała Francuz-

kiego i wyższych officerow na woienny okręt.

Działo się i postanowione w Lizbonie d. 30 Sierpnia 1808.

(Podp.) *Jerzy Murray, jeneralny kwatermistrz.*

Kellermann, jen. dywi.

My Xżę Abrantu, Naczelny jen. woysk Francuzkich, potwierdziliśmy i potwierdzamy niniejszą umowę w wszystkich artykułach, które maią bydź co do słowa uskutecznione. W głowney kwaterze Lizbonie d. 30 Sierpnia 1808. (Pod.) *Xżę Abrantu.*

Dodatkowe artykuły do powyższey umowy:

1) Zabrani w niewolą czyli to przez Angielskie woyska, czyli przez Portugalczykow cywilni urzędnicy woyska Francuzkiego, będą podług zwyczaiu bez wymiany wydanemi.

2) Woyska Francuzkie pobierać będą żywność aż do wsiędzenia na okręty z własnych magazynow, a załogi w twierdzach aż do ich opuszczenia. Reszta magazynow będzie rządowi Angielskiemu oddana, który utrzymywać będzie tak woysko Francuzkie, iako i konie aż do przybicia do Francyi, pod warunkiem, iż koszta utrzymania, ieżeliby podług obustronnego szacunku przenosiły oddane magazyny, od Francuzkiego rządu wynadgrodzone zostaną. Zapasy znayduiące się na będących w ręku Francuzkich okrętach, będą takim samem sposobem iak magazyny Angielskiemu rządowi oddane.

3) Dowodzący jenerał Angielski przedsięweźmie środki, aby przywrocony był dowoz żywności do stolicy. Działo się w Lizbonie d. 30 Sierpnia 1808.

"(Podpisano) *Jerzy Murray.*

Kellermann.

Potwierdziliśmy i potwierdzamy dodatkowe te artykuły do powyższey umowy.

(Podpisano) *Xżę Abrantu.*

Kopiia listu Admi. Kottona do Williama Wellesley Pole pod d. 4 Września.

" Mci Panie! Mam honor przesłać WPanu dla Lordow kommissarzow admiralicyi kopiię zawartey umowy z dowodzącym na Tagu Rossyyską flotą Wiceadmirałem Siniawin. Widzieć z niey będą, iż poddała mi się rzeczona flota, i zatrzymana zostanie aż do 6 miesięcy po zawartym pokoiu między Rossyą i W. Brytanią. Kontradmirał Tylor mianowany iest dozorcą pierwszey dywizyi Rossyyskiey floty, którą natychmiast odsełam do Spithead. Mam honor bydź &c.

Kotton. "

Umowa z Wiceadmirałem Siniawinem.

Art. 1. Woienne okręty Imperatora Rossyyskiego, znayduiące się na rzece Tagu, będą natychmiast Admirałowi Kottonowi z wszystkiemi zapasami oddane i do Anglii odesłane, gdzie zatrzymane będą przez J. K. Mość, dla odesłania ich na powrot w 6 miesięcy po zawartym pokoiu między Nayiaśnieyszym Królem W. Brytanii i Nayiaśnieyszym Imperatorem wszech Rossyy.

Art. 2. Wiceadmirał Siniawin, i officerowie, maytkowie i żołnierze zostaiący pod iego rozkazami, odesłanemi zostaną do Rossyi bez żadnego warunku lub wymowy względem przyszłey ich służby. Będą oni tam na woiennych lub innych okrętach kosztem Nayiaśnieyszego Króla W. Brytanii odwiezionemi.

Działo się na okręcie Twerdey na Tagu i na okręcie J. K. Mci W. Brytanii Hibernija na uyściu Tagu d. 3 Września 1808.

(Podpisano) *Siniawin.*

Karol Kotton.

DODATEK
DO № 85
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 23 Października 1808.

Z Paryża d. 30. Września.

Wczoray odprawiona została rada ministrow w pałacu Tuilleries pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza i wypadki naradzeń posłane zaraz zostały J. C. K. Mci przez Audytora rady stanu.

Jenerał Lefebvre powrocił z Hiszpanii do Paryża.

Do Grenoblu przybyła na 8 brykach część dawnych posągow z pałacu Borghesow w Rzymie, które Cesarz zakupił i do tuteyszego Muzeum są przeznaczone.

Woyska idą ciągle do Hiszpanii przez departamenta Girondy, Landes i zachodnich Pireneow, iednak nie nadszedł tam ieszcze żaden oddział idących w toż przeznaczenie korpusow wielkiego woyska. Przed nadeyściem zaś ostatnich nie zaczną się zapewne działania, t. k. iż przed miesiącem nie będziemy mieli wiadomości o ważnych zdarzeniach w Hiszpanii, gdyż Hiszpanie nie śmieią attakować stanowiska woysk naszych. Woyska w Hiszpanii nie maią dotąd naczelnego jenerała; Krol Jozef ma naywyższą nad nim władzę; a Marszałek Jourdan iest naczelnikiem głownego sztabu czyli majorem jenerałem. Dotąd uważać tylko ieszcze należy iako pogłoskę, że Cesarz powrociwszy z Turingii zagaiwszy d. 25 Października posiedzenia ciała prawodawczego, uda się sam z Xciem Neufszatelskim do Hiszpanii, dla kierowania działaniami, i że na ow czas woysko nasze przybierze nazwisko wielkiego. Do ostatniego Października przybędą tamże wszystkie przeznaczone korpusy. Powyższą pogłoskę popierać się tylko zdaie wydany rozkaz gwardyom, aby do drogi były gotowe.

Z listow od woyska w Hiszpanii zdaie się z resztą pokazywać, że lewe skrzydło, oprocz południowey części Nawarry, zaymuie także powiat w Arragonii, iednak nie przeszło w ostatniey tey prowincyi za rzekę Ebro. Lekka jazda Francuzka posunęła się z tey strony aż do Huesku i rozproszyła uzbroionych Arragońskich chłopow. Oddział Polakow wtargnął aż do Alogoe. Hiszpanie zgromadzaią w tey okolicy korpus z liniiowych woysk (w liczbie 3 do 4000) i z milicyi pod dowodztwem Jenerała Palafox, ktory ma służyć na obronę Saragosy, gdzie znayduie się głowna kwatera Palafoxa i na obronę Arragonii. Ponieważ domyślano się, iż z tey strony możeby na lewe skrzydło Francuzkiego woyska uderzono, zmocnione zatem zo-

ſtało. W Saragossy trudnią ſię naprawieniem szańcow, które pod czas bombardowania znacznie uszkodzone zoſtały. Srodek Francuzkiego woyska ſtoi teraz na prawym brzegu Ebry między Calzada i Calaboira; większa liczba woysk ſtoi z przodu Nayera. Głowną kwatere środka znayduie ſię w Logrono. Prawe skrzydło rozciąga ſię od Calzada aż na zachod ku Burgos; lekka jazda patroluie aż do okolic Waladolidy. Brzegi Biskai są osadzone, a w Bilbao ſtoi 1000 ludzi załogą. W Pampelunie, St. Sebaſtian i w innych w tyle woyska miſtach znaydnią ſię popisowi na tymczasowe regimenta urządzeni.

Z Erfurtu d. 4. Października.

Marszałek Lannes i Miniſter ſtanu, P. Champagny, otrzymali d. 1 b. m. od Nayiaśnieyszego Imperatora ordery S. Jędrzeia, a Miniſter ſtanu Hrabia Romansow wielki krzyż legii honorowey od Nayś. Cesarza Napoleona.

Sławny muzyk skrzypcowy Rohde przybył tu z Peterzburga.

Codziennie iadaią obiady Nayiaśnieysi Imperator, Król Saski i W. Xżę Koſtanty u Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona, potem udaią ſię na teatr.

D. 30 Września mieli deputowani tuteyszey szkoły głowney audyencyą u Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona, któremu mieli szczęście oddać ułożone wiersze na iego przybycie. Monarcha nie tylko przyiął łaskawie deputacyą, ale nadto zapewnił ią o swey opiece dla muz Erfurtskich.

D. 1 mieli audyencyą deputowani od tuteyszych kupcow u J. C. K. Mości, i przełożyli mu upadek nie tylko handlu, ale i rękodzielni tuteyszych. Nayiaśnieyszy Cesarz słuchał ich z uwagą, wypytywał ſię o wszyſtkie szczegoły, potem zapewniwszy o swey pamięci pożegnał.

W niedzielę d. 2 b. m. dziekan tuteyszey kolegiaty odebrał zlecenie, aby w pałacu Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona na audyencyyney sali wyſtawiony był ołtarz. Rzeczony dziekan miał tam około godziny 12 cichą mszą, którey Nayiaśnieyszy Cesarz z całym dworem słuchał.

Codzienie przybywaią ieszcze do naszego miaſta wyszcy cudzoziemcy. W tych dniach oczekiwani tu są Xżę Prymas, W. Xżę Wirzburski i Naſtępca W. Xięſtwa Badeńskiego z swoią małżonką.

Z Frankfortu d. 5. Października.

Xżę Prymas wyiechał d. 3 do Erfurtu, w towarzyſtwie Xcia Leyen, Hrabiego Beuſt i Baron Pfurth. Zabawi tam 7 lub 8 dni i powroci tu dla przyięcia Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona, który, iak mowią, d. 13 lub 14 ma tędy na powrot przeieżdżać.

Xżę Naſtępca i Xżna Naſtępczyna Hohenzollern-Hechingen przybyli do naszego miaſta.

Przeszło tędy wiele dział do Erfurtu, które służyć będą dla uczczenia rozſtania ſię obu Cesarzow.

Piąty korpus woyska, pod rozkazami Marszałka Mortier, rozpoczął wczoray marsz i idzie do Strazburga. Zdaie ſię bydź podobieńſtwem do wiary, iż naypierwszym skutkiem naradzeń w Erfurcie będzie opuszczenie Niemiec przez większą część woyska Francuzkiego.

Przebiegli tędy gońcy Francuzki i Rossyyski z Erfurtu do Paryża.

DONIESIENIA.

Z ſtrony C. K. rządu kraiowego w Galicyi rozpisuie ſię do 24 Października r. b. konkurs na naſtępuiące mieysca, które w Magiſtracie miaſta Lublina zawakowały:

a) Mieysce kassyera z rocznym salarium 400 zł. ryń. za kaucyą 600 zł. ryń.
b) Mieysce kontrolora kassy z salarium rocznym 300 zł. ryń. za kaucyą 500 zł. ryń.
c) Mieysce rewidenta rachunkow pupilarnych z obowiązkiem utrzymywania xiąg gruntowych z rocznym salarium 400 zł. ryń.

Życzący sobie pomienione otrzymać mieysca, maią prośby swe świadectwami umiejętności rachunków i manipulacyi, tudzież moralności opatrzone, w terminie wyżey wyrażonym C. K. Urzędowi Cyrkularnemu w Lublinie podać. W Lwowie d. 28 Września 1808.

W następuiącym roku i miesiącu Styczniu będzie kapitał 55 000 zł. pol. na hypotekę pupilarną i za opłaceniem 5 procto do ulokowania; życzący sobie ten kapitał pożyczyć, zechce się udać do JP. Zakrzyńskiego mieszkaiącego tutay w rynku pod Nr. 19 na pierwszem piętrze.

Magistrat C. K. Miasta Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie WJ. Xdza Jozefa Górnickiego wierzyciela prawem przekonywaiącego termin licytacyi domu drewnianego tu w Lublinie pod Nrem. 96 stoiącego, a prawem przekonanego Antoniego Sanicińskiego własnego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednicze lub w czasie licytacyi w Registraturze przeyrzeć się mogącego do zł. ryń. 497 kr. 30 urzędownie oszacowanego na dzień 31 Październikra r. 1808 o godz: 10 z rana w mieyscu magistratu tutayszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiaruiący stosownie do ust wy sądowey §. 436 długi na tymże domu zabespieczone w szacunku ceny ofierowaney na siebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali się, dla tego wszyscy napomienionym dworku hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, ninieyszym Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie nie stawili się, ani przeciwko kupuiącemu lub ten dom przeymuiącemu, ani do tego do[mu] żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedarzy, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 20 Września 1808.

D. Wladich.
J. Lewandowski.
F. Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Pod miastem Wieliczką, na gruncie wsi Zabawy, w Cyrkule Bocheńskim, znaleziono w zbożu na początku miesiąca Sierpnia r. b kości ludzkie świeże, oraz suknie chłopskie: sukmana, sukna Dobczyckiego białego, starą, sznurkiem czarnym obszywaną, z podszyciem kołnierza czerwonem, koszulę konopną starą krótką, gatki takież i kapelusz czarny stary, które w Magistracie C. K. miasta Wieliczki są złożone. Celem więc doyścia, coby to był za człowiek i iaką śmiercą z tego świata zszedł, wzywaią się wszyscy, o tym iakąkolwiek wiadomość dadź mogący, aby dla rozpoznania przyodziewy wyż opisaney w Magistracie pomienionym zgłosić się, i mogące bydź o przypadku śmierci takowego człowieka poszlaki C. K Sądowi kryminalnemu Wisznickiemu podać chcieli.

Datt. w Wiszniczu dnia 21. Września 18[0]8.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszem się do powszechney podaie wiadomości: że na mocy Gubernialnego rozporządzenia dnia 2 Września r. b. do Liczby 38567 wyszłego, z tego powodu, że w miesiącach Kwietniu, Maiu i Czerwcu Jęczmień nadzwyczaynie był drogi, cena piwa od 14 do 16 kr. dubeltowego, a flaszowego od 7 do 8 kr. garniec na pół roku od 1 Lipca r. b. do ostatniego Grudnia 1808 się podwyższa.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 1 Październ: 1808.
Grofs Sekr.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicy Zachodniey wszystkim, którym na tem należy, Edyktem ninieyszym publicznym wiadomo czynią: że kryda po Teodorze Woju ckim otworzona, pod dniem dzisieyszym za ustaiącą iest osądzona, a dobra Drożejowice Janowi Wojuckiemu, który części praw od wierzycielow ponabywał, części pozaspokaiał ich, za ustaiącą iuż sądową administracyą, w possessyą na powrot oddane zostały.

Dan w Krakowie dnia 30 Sierpnia 1808.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Martinides.

Pani Teisseyre donosi łaskawey Publiczności, iż posiada: 1) Proszek na wygubienie odciskow u nóg, iakoliteż i brodawek na rękach; odiąwszy wprzod z nich róg z wierzchu scyzorykiem co wcale nie boli, napuszcza się para kropli Essencyi do tegoż preparowaney i posypuie się odgniotek rzeczonym proszkiem obwinąwszy palec w bibułę. Operacya w przepisany sposob raz użyta będzie zadosyć na wygubienie odgniotkow lub brodawek. Tym, którzyby się sami operowac obawiali, na każde żądanie Pani Teisseyre osobiście służyc honor miec będzie. 2) Essencyą na przeistoczenie włosow wszelkiego koloru na czarne; applikuiąc takowe szczególnie dwa razy, dozna każda osoba z niey zupełnego skutku. Wziąwszy takowey Essencyi dwie łyszki stołowe na raz rano wstawszy, a namoczywszy nią włosy, takowe dłonią ręki iak naydłużey rozcierać należy. 3) Essencyą Panieńską do Toalety damskiey, z którey dodawszy kilka kropli do wody zimney myiąc twarz uzna skutek do podziwienia, gdyż nietylko płeć delikatną robi, ale także piegi wygubia w krótkim czasie. 4) Wodę cudowną, którą myiąc się rano i w wieczor, wszelkiego gatunku plamy, krosty i trondy z twarzy do podziwienia wygubia. 5) Spiritus do wywabienia plam z sukna; bierze się pioro nowo zatęporowane, a zmaczawszy iego koniec w tymże spirytusie pociera się nim plamy dopoty dopoki nie zginą, do wywabiania zaś plam z materyi iedwabney posiada Pani Teisseyre gałeczki, którą w płutno owinąwszy wyciera się nią plama od lewey strony tak długo dopoki nie zginie i materyi swoy kolor nazad powroci. 6) Essencyą, która starem i żołtem Perłom przeźroczystość i białość nadaie; włożywszy perły w takową Essencyą, powinny tak długo w niey moknąć dopoki zupełnie żołtości nie stracą, wyiąwszy ie potem kładą się do czystey wody, w którey dwie godziny zostawać muszą; toż powtarzaiąc z niemi przez cztery dni zupełnie odbieraią pierwszą białość i przeźroczystość. 7) Wodę mineralną na wygubienie pluskiew, którą polewaiąc ich gniazda, iuż się nigdy w tym mieyscu nie okażą. 8) Proszki na wygubienie szczurow; tym wykadziwszy mieysce, gdzie się znayduią zaraz za pierwszą razą zupełnie wyginą. 9) Proszek do robienia Atramentu Chińskiego; bierze się go w palce tyle ile tabaki i wsypawszy go w iakiekolwiek naczenie lub kałamarz naleie się wody na niego tyle ile potrzeba i tym atramentem zaraz pisac można, co dla podrożnych wielką iest wygodą. 10) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nóg paznokcie i zdięcie łatwe skóry twardey na podeszwach zwykle się robiącey; tą posmarowawszy trzy lub cztery razy mieysce bolące, tak paznokcie iakoteż rzeczoną skórę twardą bez wszelkiego bolu zdiąć można, nawet nogi odmrożone tymże samym balsamem uleczyć można. 11) Proszek do chędożenia złotem i srebrem haftowanych sukien, tudzież wszelkich stołowych sreber, które zupełnie tak iak nowe zawsze utrzymywać można. — Amatorowie Chemii mogą ieszcze bardzo wiele innych artykułow dostac, które w tym Doniesieniu nie są wyrażone, u teyże Pani Teisseyre mieszkaiącey na Szewskiey ulicy pod latarnią Nrem 348.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 85

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 23. Października 1808.

DONIESIENIA.

My Franciszek pierwszy z Bożey łaski Cesarz Austryi, Król Węgierski, Czeski, Galicyi i Lodomeryi &c. Arcy Xiążę Austryi &c. &c.

Gdy od niejakiego czasu wielorakie zdarzenia się okazały, przez które skarbowa nasza Loterya znaczny uszczerbek poniosła, prawa zaś względem tego postanowione i w nich wymierzone kary nie są dostateczne, by do każdego rodzaju wykroczenia przystosowane bydź mogły, przeto postanowiliśmy wszelkie w tey mierze rozporządzenia znieść zupełnie, na przyszłość zaś dla tym dzielnieyszego wstrzymania dalszych uszkodzeń naszey loteryi, następujące przepisać prawidła:

§ 1. Wszelkie stawki do zagranicznych, iakkolwiek bądź urządzonych wielkich loteryy, czy takowe własnym lub obcym kosztem się dzieią, są pod do tych czas wymierzoną karą 50 dukatow po 4 zł. ryń. 30 kr., albo 225 ryń. za każdy los cały czyli klassyczny (do którey kary rownie kupuiący, iak przedaiący, albo maiący kom[i]ss każdy z osobna ma bydź pociągany) zakazane; za czwartą częsc zaś lub pół losu, które iednak w ten czas za takie uważane będą, gdyby też właściwość na losie samym wyrażona była, wyznacza się na cały los klassyczny postanowiona kara, w proporcyi podzielonych części i tak za każdą czwartą częsć losu 12 1/2 dukata po 4 ryń. 30 kr. lub 56 ryń. 15 kr. a za każdą połowę losu 25 dukatow, czyli 112 ryń. 30 kr.

§ 2. Stawka do zagranicznych publicznych numerowych loteryi, rownie iak i do zagranicznych prywatnych numerowych loteryi kolektur lub banków, czyli te na zagraniczne lub kraiowe ciągnienia zbieraią, pod karą 1 dukata po 4 ryń. 30 kr. za każdy tam postawiony kraycar zakazuie się.

§ 3. Karom w § 1 i 2 wymierzonym, podlegaią także ci cudzoziemcy, którzy mieszkańcom państw naszych dziedzicznych losy przedaią, albo odbyt takowych rozprzestrzeniaią. W przypadku dostrzeżenia gdyby takowi nie byli w stanie złożyć przepisaney kwoty, za karę tedy podług § 8go natychmiast aresztowanemi bydź maią.

§ 4. Wygrywanie towarow, kleynotow, lub sprzętow każdego gatunku w ten czas tylko ma mieysce, gdy do tego albo od naszey w Wiedniu postanowioney loteryyney Dyrekcyi, lub naszych loteryynych administracyy w prowincyach urzędowe pozwolenie za opłatą taxy po 10/100 od całey przez wygrywanie wybierać się maiącey kwoty nastąpi. Gdyby grywanie takowe bez tego urzędowego pozwolenia przedsięwziętym zostało, na ten czas nietylko maiąca w grę się puścić, lub iuż puszczona rzecz skonfiskowaną, lecz prócz tego przestępca bez względu, czy losy wszystkie lub tylko w części sprzedane zostały, złożeniem całey kwoty, któraby przez zbycie wszystkich losow zebraną bydź mogła, ukaranym zostanie; w przypadku zaś, gdyby wygrana rzecz iuż się więcey nie znaydowała, a zatem skonfisko-

wana bydź nie mogła, do złożenia na to wyznaczoney kary pieniężney w dwoynasob przymuszonym będzie.

§ 5. Puszczanie na grę Realności bez rożnicy, tak iak wszystkie gry z zyskiem pieniężnym połączone, rownie takowe, które albo własnem ciągnieniem, lub wielkich loteryy kraiowych, przedsięwziętemi bydź by miały, zupełnie się zakazuie. Ktoby przy takowem na grę puszczaniu dostrzeżonym został, podlega tey samey karze, która w poprzedzaiącym paragrafie za zakazane puszczanie w grę kleynotow i sprzętow na numerową loteryą iest postanowioną.

§ 6. Wszystkie tak zwane Faryny i tym podobne spekulacye, w których wygrana, w galanteryynych towarach, złotych lub srebrnych naczyniach, kleynotach lub sprzętach zawisła, a kartki losowe tylko, przez samych graiących z wazy lub puszki ciągnione bywaią, pod karą konfiskacyi wszystkich na zysk przeznaczonych rzeczy, i iescze procz tego złożenia całey wartości skonfiskowanych rzeczy, są zakazane, wyiąwszy tylko, gdyby do takowego przedsięwzięcia nasze wyraźne udzielone było pozwolenie.

§ 7. Gry numerowey loteryi, po wszystkich publicznych rownie iak i prywatnych mieyscach, ieżli takowe na zysk bankiera idą, tudzież gry pod imieniem Tombolo i Biribis znane, i wszelkie inne do loteryi podobne gry, z ktoremi nieoznaczone i tylko od samowolney stawki graiącego zawisłe pieniężne zyski są połączone, zakazuią się pod karą 50 dukatow po 4 ryn. 30 kr. czyli 225 ryn. ktorą bankiery przy każdym dostrzeżeniu zapłacić muszą. W przypadku zaś, gdyby Tombola na Teatrach lub salach, sama przez się lub z widowiskami połączona była, za każde takowe przedsięwzięcie kara 300 dukatow czyli 1350 ryn. wyznacza się.

§ 8. Gdyby przestępca iedney lub drugiey pieniężney kary, dla niedostatku nie był w stanie albo zupełnie, lub tylko w części złożyć, tedy tenże stosownie do brakuiącey kwoty aresztem od 1go do 6 miesięcy ukaranym bydź ma.

§ 9. Z zaszłey pieniężney kary część iedna donosicielowi, którego imie zawsze ukrytym zostanie, druga część funduszowi ubogich tego mieysca, w którym prawo przestąpione zostało, trzecia część naszey loteryi przypada. Gdyby zaś procz donosiciela także Apprehendent miał prawo do nadgrody, na ten czas część trzecia donosicielowi przypadaiąca, dzieli się na dwie, i w tym przypadku szosta część całey kary donosicielowi, szosta część apprehendentowi przypadnie.

§ 10. Wydatki z powodu dochodzenia denuncyacyi, tudzież zabezpieczenia kar prawem przepisanych wynikaiące, zawsze strona karze podpadaiąca ponosić powinna.

§ 11. Wszystkie zwierzchności i cyrkularne urzędy za ściśłe ninieyszego przepisu wykonanie są odpowiedzialne, powinni każdy wypadek takowego wykroczenia iak nayprędzey roztrząsnąć, rzecz denuncyowaną zawsze natychmiast sądowemu powierzyć schowaniu i na tymczasowe zabezpieczenie zapadłey kary należytą mieć baczność, akta indagacyyne zaś zawsze bez zwłoki Gubernium do decyzyi przełożyć, która w formie nocyi wydana będzie. Przeciwko decyzyi Gubernialney, tylko rekurs, lub droga łaski, do naszey Kamery nadworney w czasie 6 niedziel mieysce mieć może, albolteż w tym samym czasie przez Szlacheckie Sądy, w drodze prawa Fiskusa powołać należy. Wykonanie karzącego wyroku, ieżli takowy na złożenie patentem przepisaney kary pieniężney wypadnie, przez Fiskusa podług przepisow powszechnego sądowniczego porządku, przedsięwzięte bydź powinno; ieżliby zaś w § 8 określony zdarzył się przypadek, z powodu którego wydanie wyroku iedynie Sądom Szlacheckim przystoi, na ten czas uznana kara przez należytą mieyscową zwierzchność uskuteczniona bydź powinna.

§ 12. Jeżli przestąpienie tego karzącego prawa o grach za granicę, lub o przedmiotach, na których pieniężna kara naymniey 50 dukatow iest postanowioną, przez rok ieden od zakończoney gry rachnąc, w mnieyszych zaś przestąpienia zdarzeniach przez 3 miesiące nieodkryte zostaią, na ten czas zapadła za nic kara, za zadawnioną uważana bydź powinna.

powołuie ſię pogrożką, że po upłynieniu tegoż czasu podług praw przepisanych przeciw niemu postąpi ſię. Dan w Lwowie dnia 31 Sierpnia 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium niniejszym ſię uwiadomia: ponieważ poddani Iwan Iwanczuk, Tanasko Antoniuk, obydwa z żonami, i każdy z czworgiem dziecmi, i Dmytro Paluczek z żoną i troygiem dziecmi z państwa Podwysokie w Cyrkule Zaleszczyckim leżącego emigrowali i mieysce ich przebywania nie ieſt wiadome, a zatym takowi ſtosownie do Cyrkularza dnia 15 Czerwca 1798 roku §. I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia ſię z swego oddalenia w przeciągu czterech mieſięcy, z tą powołuią ſię pogrożką, że po upłynieniu tego czasu, przeciw nim podług praw przepisanych ſię postąpi.

Dan w Lwowie dnia 1 Sierpnia 1808 roku.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Z strony C. K. Rządu kraiowego w Galicyi wypisuie ſię konkurs na wakuiące mieysca, examinowanego aſſeſſora z rocznym solarium 300 zł. ryń. tudzież aktuaryusza examinowanego z Xięgi praw karzących, rownie z solaryum 300 zł. ryń. przy magiſtracie w Zamościu. Konkuruiący o wyżey rzeczone mieysca maią swe prozby do dnia 15 Liſtopada r. b. C. K. urzędowi cyrkularnemu w Zamościu podać. Prozby o mieysce aſſeſſora maią bydź opatrzone dekretami Eligibilitatis z linii sądowniczey i politycznej, o mieysce zaś aktuaryusza świadectwem złożonego dobrze examinu z Xięgi o prawach karzących, nakoniec świadectwami moralności i innemi należytemi dowodami. W Lwowie d. 30 Września 1808.

W przedmieściu Krakowskim, na Wesoły pod Nr. 240 dom, do tego z przyległym ogrodem, należący do kościoła Panny Maryi, na rok ieden w arędę puszczony będzie a to na dniu 28 t. m. w C. K. kancellaryi cyrkularney. Pretium fisci 273 zł. ryń. Zyczący sobie zalicytować maią ſię na powyższym dniu zaopatrzeniem ſię dzieſiątey części wadyi w wyznaczonym mieyscu znaydować.

Z C. K. Cyrkularnego Urzędu Krakowskiego dnia 18 Octobra 1808.

Przez C. K. Galicyyskie kraiowe Gubernium rozpisuie ſię do osadzenia w mieście Trębowla kreowanego urzędu kontrolora kaſſy. oraz ekonoma mieyskiego, z pensyą roczną 200 zł. ryń. i złożeniem kaucyi 300 zł. ryń. połączonego do 20 mieſiąca Liſtopada b. r. z tym dodatkiem: że kompetenci prozby swoie dowodami wiadomości rachunkow, manipulacyi kassy i ekonomii, tudzież możności złożenia kaucyi i zaświadczeniami moralności opatrzone, w wyznaczonym czaſie do Tarnopolskiego Cyrkularnego urzędu podawać powinni.

W Lwowie dnia 23. Września 1808.

Dla osadzenia wakuiącego przy Magiſtracie tuteyszym mieysca Protokoliſty, razem Regiſtranta i Expedytora z roczną pensyą 250 zł. ryń. wypisuie ſię konkurs aż do dnia 20 Liſtopada r. b. Chęć otrzymania tego urzędu maiący, maią swe proźby atteſtatami umieiętności ięzyka Niemieckiego, Łacinskiego i Polskiego, tudzież dobrey moralności zaopatrzone w wyznaczonym terminie do tuteyszego Magiſtratu podać. W Radomie d. 2 Octobris 1808.

Z Magiſtratu Miaſta C. K. Cyrkul. Wolnego Radomia.

Ze strony C. K. Gubernium w Galicyi, rozpisuie ſię znowu konkurs do dnia 10 Liſtopada r. b. na naſtępuiące mieysca w Czerniełowcach wakuiące: to ieſt, na mieysce, sądowniczego przełożonego miaſta z solarium 600 zł. ryń. na mieysce examinowanego aktuaryusza z 400 zł. ryń. i na mieysce kaſſyera mieyskiego z solarium 300 zł. ryń. Konkurenci o mieysce są-

downiczego przełożonego miasta, maią prożby swe dekretami wyborowemi z linii sądownic-czey i polityczney, tudzież świadectwami moralności, o mieysce aktuaryusza świadectwami dobrze złożonego examinu ex linea judiciali & politica, tudzież moralności, o mieysce kassyera świadectwami umieiętności rachunkow, moralności i możności złożenia kaucyi, naydaley do dnia 10 Listopada r. b. C. K. urzędowi Cyrkularnemu w Czerniowcach, podać.

We Lwowie d. 20 Września 1808.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Pupillowi C. K. Sądow tuteyszych Stanisławowi Gnoińskiemu, lubo ten iuż doszedł lat wieloletności, wolne zarządzanie maiątkiem iego dla słabości na ciele i umyśle pozwolone bydz nie może, i że on ieszcze za osobę władnącą sobą nie może bydz uważany.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey W Krakowie dnia 18 Czerwca 1808.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey czynią niniejszym wiadomo: że Izabella Małachowska w kurateli C. K. Sądow tuteyszych zostaiąca dnia 25 Czerwca 1804 roku w Warszawie bez testamentu umarła. Wszyscy przeto, którzy do iey dziedzictwa prawo iakie mieć rozumieią, a w szczególności Pani Karolina Stecka i Jozef Stecki mniemani zmarłey dziedzice nieprzytomni, i których mieysce mieszkania nie iest wiadome, tym końcem wzywaią się: ażeby stosownie do §. 624 i 625 części IIgiey ustawy cywilney do dziedzictwa rzeczonego oświadczyli się, i prawo dziedzictwa tym pewniey udowodnili; ile że inaczey ten za dziedzica będzie uważany, komu między ubiegaiącemi się o dziedzictwo prawo naywięcey sprzyia; nie naruszaiąc iednak prawa dziedzictwa, które prawemu dziedzicowi w czasie prawem przepisanym służy. W Krakowie d. 6 Maia 1808.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Morak.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuie się tym Edyktem: że Anastazy Bakalicki przeciw P. Julianowi Leśniewiczowi, do tego Magistratu o summę 1200 zł. pol. żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. —— Gdy zaś Magistrat nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, i patrona tuteyszego P. Kudlickiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 29 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana albo sam się stawił, albo ieżeli ma iakie prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał i tego tuteyszemu Magistratowi wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 30 Sierpnia 1808.

Władich.

Lewandowski.

Fr. Krępski.

Z Rady Magistratu Krdl. wolnego Miasta Lublina.

Swiderski.